

WSTĘP

W polskich bibliotekach, archiwach, muzeach i kolekcjach prywatnych znajduje się ogromna, choć niezwykle trudna do oszacowania, liczba woluminów w rzemieślniczych oprawach książkowych. Dzieła te powstawały od wczesnego średniowiecza po czasy współczesne w niezliczonych warsztatach Europy i Bliskiego Wschodu, co odzwierciedla się w przebogatej palecie stylów ich dekoracji oraz materiałów i technik wykonania. Są one szalenie interesującymi, a nierzadko też pięknymi artefaktami, stanowiącymi wartościowy materiał badawczy dla reprezentantów takich dyscyplin naukowych, jak historia, bibliologia, historia sztuki czy konserwacja zabytków. Należy jednak stanowczo podkreślić, że ich naukowa eksploracja warunkowana jest inwentaryzacją i opisami, do których z kolei niezbędny jest specjalistyczny aparat pojęciowy.

Niestety, mimo wyraźnie ożywającego się w ostatnich latach dyskursu oprowoznawczego (tegumentologicznego) w naszym kraju, jak dotąd nie stworzono leksykonu pojęć niezbędnych zarówno w rudymmentarnym opisie dzieł introligatorskich, jak też pogłębionych analizach materiałowo-techniczno-zdobniczych. Okoliczności te skutecznie ograniczają postęp badawczy, skazując naukowców, bibliotekarzy, archiwistów i muzealników, introligatorów, a także wszelkich pasjonatów opraw z kręgów antykwarycznych i kolekcjonerskich, na posługiwanie się nieprecyzyjną, czy zgoła błędną, terminologią. Niewiele w tej sferze pomagają publikacje encyklopedyczne, spośród których status kanonicznej wciąż zachowuje monumentalna *Encyklopedia Wiedzy o Książce* (zwyczajowo określana jako EWOK), wydana w 1971 r.¹ Wprawdzie zamieszczone w niej hasła cechują się różnorodnością i rzetelnością, są jednak rozproszone pomiędzy hasłami z innych dziedzin wiedzy o książce. Ponadto, w wielu przypadkach noszą już piętno dezaktualizacji, potęgowanej ograniczoną dostępnością literatury międzynarodowej dla ówczesnych, rodzimych badaczy, nie mówiąc o naturalnym w ciągu ostatniego półwiecza postępie badawczym w tegumentologii. Próbę nowatorskiego ujęcia tej problematyki w nowej – cyfrowej – erze, podjęto też w *Encyklopedii Książki*, opublikowanej we Wrocławiu w 2017 r.² Na przeszkodzie kompleksowej prezentacji pojęć oprowoznawczych stanęła tu jednak koncepcja publikacji oparta na obszernych, przekrojowych hasłach o charakterze monograficznym. Oczywistym skutkiem takiej formuły stało się radykalne ograniczenie haseł dziedzinowych,

1 EWOK 1971.

2 Encyklopedia 2017.

co odebrało *Encyklopedii* status podręcznego wokabularza słownictwa fachowego. W powyższych realiach powstawały kolejne teksty przy czynkarskie, katalogi i monografie tegumentologiczne, których autorki i autorzy – z konieczności – implantowali pojęcia z różnych dziedzin humanistyki i nauk technicznych. Nierzadko też czerpali oni z dawnej terminologii intrologatorskiej (polskiej i zagranicznej, w tym głównie niemieckiej), zarazem tworząc mniej lub bardziej udane neologizmy wypracowane indywidualnie lub w wąskich środowiskach akademicko-bibliotecznych oraz rzemieślniczych. W konsekwencji, postępowi w wiedzy oprawoznawczej towarzyszyło pogłębianie się chaosu terminologicznego, stanowiącego poważne zagrożenie dla przyszłości badań. Wszak jednym z fundamentalnych warunków sukcesu w tej sferze była – i wciąż pozostaje – precyzja terminologiczna.

W obliczu zarysowanych problemów środowiska polskich badaczy książki, konserwatorów, intrologatorów czy też bibliofilów od lat domagały się stworzenia słownika tegumentologicznego. Postulat ten był tym silniejszy, że fachowa terminologia jest czynnikiem konstytuującym każdą dyscyplinę naukową. Skala i charakter potrzeb w tej sferze sformułowane zostały przez jedną z niżej podpisanych oraz wybitnego badacza dawnej książki, prof. Janusza Tondela, podczas I Ogólnopolskiej Konferencji Oprawoznawczej pt. „Tegumentologia polska dzisiaj”, jaka odbyła się w 2014 r. w Toruniu³. Opinie wyrażane podczas tego wydarzenia, jak również przy okazji kolejnych spotkań środowiskowych, uzmysławiały konieczność możliwie najrychlejszego podjęcia wyzwania, jakim byłoby stworzenie leksykonu oprawoznawczego.

Wobec powyższego, troje badaczy reprezentujących trzy różne perspektywy naukowe (bibliologiczną, konserwatorską i historyczno-artystyczną), wzbogacone praktyką intrologatorską dwóch współauterek, zdecydowało się zrealizować *par excellence* interdyscyplinarny projekt badawczy, którego efektem miał być takiż leksykon⁴. Nadrzędnym celem współautorów *Leksykonu* było uporządkowanie i zebranie w jednym miejscu terminologii oprawoznawczej, dotyczącej wytworów takich rzemiosł, jak intrologatorstwo, złotnictwo i papiernictwo, a w mniejszym stopniu też garbarstwo, mosiężnictwo (a ściślej wyrób okuć i zapieć metalowych) czy stolarstwo. W niniejszej publikacji pominięto zaś rozległą i skomplikowaną problematykę intrologatorstwa przemysłowego, w tym produkcji papierowych okładek, z wyjątkiem zagadnień niezbędnych dla zrozumienia zjawisk w rzemiośle intrologatorskim. Droga do

3 Pokorzyńska 2015 II, s. 57-77; Tondel 2015, s. 25-55 (zwl. 39-45).

4 Projekt *Leksykon oprawoznawczy* zrealizowano ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, program „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki”, moduł „Tradycja” 1a, nr rej. 1aH 15 0310 83, kierownik projektu dr Elżbieta Pokorzyńska, wykonawcy projektu: dr hab. Małgorzata Pronobis-Brzezińska, prof. UMK oraz dr hab. Arkadiusz Wagner, prof. UMK.

tak wytyczonego celu prowadziła przez właściwe zdefiniowanie dotąd funkcjonujących nazw, jak również utworzenie nowych terminów, tam gdzie do tej pory ich brakowało lub były błędne. Istotnym elementem prac było znalezienie odpowiedników dla pojęć leksykalnych w trzech językach obcych, odgrywających kluczową rolę w dyskursie tegumentologicznym (angielskim, francuskim i niemieckim), niekiedy też z uwzględnieniem języka włoskiego, niezbędnego dla zobrazowania niektórych zjawisk historycznych w introligatorstwie. Warto w tym miejscu podkreślić, że skala wyzwań, przed którymi stanęli współautorzy *Leksykonu*, okazała się znacznie większa niż pierwotnie zakładano. Wynikło to z faktu, iż liczne zagadnienia tegumentologiczne były dotąd nie tyle niedostatecznie zbadane, co niezbadane w ogóle. Warto odnotować, że niekiedy ów stan rzeczy tyczył się zarówno polskiego, jak zagranicznego dyskursu oprawoznawczego, co zdaje się dowodzić marginalizacji tegumentologii szczególnie w zakresie historii sztuki. Istotne trudności w prowadzeniu badań i formułowaniu wniosków wiązały się też z trudną dostępnością – a niekiedy wręcz niedostępnością – introligatorskich artefaktów w rodzimych zbiorach instytucjonalnych. Konieczność uporania się z wszystkimi wyzwaniami i ograniczeniami sprawiła, iż prace zaplanowane pierwotnie na pięć lat, przeciągnęły się do lat siedmiu. Co więcej, zgodnie z popularnym porzekadłem, wedle którego „im dalej w las, tym więcej drzew”, problemy dotknięte przez współautorów *Leksykonu* odślaniały swe coraz głębsze pokłady, których analizę – wobec presji czasowej – zdecydowano się pozostawić na przyszłość.

Rezultatem prac stała się niniejsza publikacja, zawierająca blisko 900 haseł opracowanych w oparciu o indywidualne analizy, konsultacje z gronem specjalistów oraz studia nad fachową literaturą. Warto w tym miejscu nadmienić, że bibliografia uwzględniona w *Leksykonie* objęła ponad 800 pozycji polsko- i obcojęzycznych. Udział w kształtowaniu terminologii, zarówno w wyborze najodpowiedniejszego z istniejących terminów, jak i w konstrukcji nowych, nieistniejących dotychczas nazw, mieli uczestnicy sesji konsultacyjnych, reprezentujący środowiska konserwatorskie, bibliotekarskie oraz rzemieślnicze z całego kraju, wypracowując kompromisowe postanowienia. Oprócz tego dziesiątki haseł wymagało konsultacji językoznawczych w zakresie polskich odpowiedników pojęć zagranicznych. Z drugiej strony niejednokrotnie okazywało się, że w nomenklaturze tegumentologicznej innych krajów dotąd nie funkcjonują pojęcia dotyczące np. niektórych motywów zdobniczych stosowanych na oprawach. W jeszcze innych przypadkach okazywało się, że pojęcia używane w poszczególnych językach odzwierciedlają odmienne poglądy na zjawiska w dziejach oprawy książkowej, jakie zakorzenione są w tradycji naukowej tych krajów. Szczególne wyrazy uznania należą się w tym miejscu Urszuli Wenckiej, która przekra-

czała wymogi zadania translatorskiego, z zaangażowaniem rozwiązując polsko-angielskie językowe dylematy. Niezwykle ważnym elementem struktury merytorycznej *Leksykonu* są fotografie prezentujące dzieła intrologatorskie i ich detale, ponadto narzędzia, materiały i czynności intrologatorskie. Zdjęcia te pochodzą z archiwów współautorów publikacji bądź też użyczone zostały przez biblioteki, muzea i prywatnych właścicieli. Co ważne, materiał ilustracyjny dopełniają rysunki poglądowe wykonane specjalnie na potrzeby *Leksykonu*. W efekcie zawiera on kilkaset ilustracji, z których zdecydowana większość nie była dotąd nigdzie prezentowana, nie licząc elektronicznej wersji *Leksykonu* (ze znacznie powiększonym zasobem zdjęć i rysunków) zamieszczonej w Internecie⁵.

Zgodnie z założeniami współautorów *Leksykonu*, zawarto w nim hasła obejmujące elementy morfologiczne książki kodeksowej, techniki wykonawcze i zdobnicze, typologie i motywy zdobnicze, materiały i narzędzia intrologatorskie, jak również najistotniejsze – wedle współautorów publikacji – zagadnienia historyczne i organizacyjne. Zrezygnowano zaś z haseł biograficznych (intrologatorzy, bibliofile, badacze opraw), które mając charakter bardziej encyklopedyczny, aniżeli leksykalny, jednocześnie rozdęłyby objętość publikacji kosztem priorytetowych haseł z zakresu terminologii fachowej. Przyznać jednak należy, że w niektórych przypadkach uczyniono wyjątek dla postaci historycznych nierozzerwalnie związanych z dziejami opraw (np. Jean Grolier, Zygmunt August); niemniej i w ich przypadku główną uwagę poświęcono oprawom książek należących do owych najsłynniejszych bibliofilów. *Leksykon* zawiera obok haseł skrótowych i zwięzłych także hasła dłuższe, mające rozbudowaną formę, co wiązało się z koniecznością przybliżenia Czytelnikom problemów kluczowych w dziejach intrologatorstwa.

W efekcie *Leksykon* jest pierwszym w Polsce, a zarazem jednym z pierwszych w Europie⁶, tak obszernym opracowaniem tegumentologicznym, które łączy interdyscyplinarną wiedzę technologiczną, materiałową, historyczną i historyczno-artystyczną. Stanowi on owoc współpracy trojga autorów odpowiedzialnych za trzy główne obszary merytoryczne: Elżbiety Pokorzyńskiej (technologia intrologatorska), Małgorzaty Pronobis-Brzezińskiej (morfologia, techniki wykonawcze, problemy konserwatorskie) i Arkadiusza Wagnera (zagadnienia historyczno-artystyczne). Ów podział kompetencji badawczych znalazł odzwierciedlenie w autorstwie haseł z poszczególnych zakresów

⁵ <http://leksykon.oprawoznawczy.ukw.edu.pl>

⁶ Najobszerniejsza jak dotąd publikacja tegumentologiczna o charakterze encyklopedycznym powstała we Włoszech: Macchi F. i L. 2002, zaś najbardziej szczegółowy pod względem terminologicznym jest amerykański słownik: Roberts, Etherington.

tematycznych. Jednakże tam, gdzie niezbędne było spojrzenie na problem z trzech perspektyw, autorzy współuczestniczyli w przygotowaniu jednej noty. Podobnie działo się w przypadku haseł, które opracowane zostały przez dwie współautorki lub dwoje współautorów.

W miejscu tym należałoby przedstawić Czytelnikom założenia dotyczące konstrukcji merytorycznej *Leksykonu*. Naturalnie nadano mu układ alfabetyczny, zastrzegając wszakże, iż pojęcia francuskojęzyczne, które często – ale nie zawsze – funkcjonują w literaturze międzynarodowej z przedrostkami „à la” (np. „à la cathédrale oprawy”) włączono do treści pomijając te przedrostki. Z drugiej strony pojęcia włoskojęzyczne, w których przedrostek „all” lub „alla” funkcjonuje w literaturze nierozłącznie z głównym wyrazem (np. „all’antica wizerunki”) zajmują kolejność alfabetyczną wyznaczaną pierwszymi literami przedrostka. By ułatwić Czytelnikom odnalezienie haseł, ich nazwy zostały pogrubione. W niektórych przypadkach pod główną nazwą, tożsamą z jej najpopularniejszą lub merytorycznie najbardziej uzasadnioną wersją, zamieszczono wersję (lub wersje) alternatywne. Tym sposobem Czytelnicy otrzymują informację o różnych nazwach jednego przedmiotu, formy dekoracji itp., funkcjonujących w literaturze lub po prostu w żargonie naukowym, konserwatorskim, intrologatorskim czy antykwaryczno-bibliofilskim. Odsyłacze od nazw alternatywnych pozwalają na odnalezienie hasła osobom używającym innych nazw. Niekiedy konieczne było dodanie do nazwy głównej i alternatywnej także informacji o najwłaściwszym – tzn. najbardziej precyzyjnym – brzmieniu nazwy, mimo jego nieobecności w dyskursie (np. „Mudéjar oprawy | *mudejar* oprawy, właśc. oprawy w stylu *mudéjar*”). W wielu przypadkach wskazane było też podanie tłumaczenia pojęcia obcojęzycznego na język polski („[...] z arab. *mudayyan* – «ten, któremu pozwolono zostać»”). Mając na uwadze, że niektóre pojęcia uznane przez współautorów *Leksykonu* za drugorzędne, archaiczne tudzież nieprawidłowe, są jedynymi – znanymi Czytelnikom, w stosownych miejscach podano je wraz z odnośnikiem do hasła z rozwinięciem (np. Jap – zob. Yapp). To samo tyczy się terminów, które zostały włączone do innych haseł leksykalnych, uznanych za nadrzędne (np. Mauretańskie oprawy – zob. Islamskie oprawy). Istotnym elementem każdego hasła są informacje o angielskiej, francuskiej i niemieckiej wersji językowej danego pojęcia. Wobec przywołanych wyżej problemów terminologicznych, wynikających z różnych tradycji nazewniczych w różnych krajach, niekiedy konieczne było podanie więcej niż jednego pojęcia w danym języku (np. „Płątnik | łańcuszek, ficbund (ang. kettle-stitch, change-over [station]; fr. chaînette, brochette; niem. Fitzbund, Vizebund”).

Główną część każdego hasła zajmuje jego opis o objętości zależnej od stopnia ważności tegoż hasła (od dwóch-trzech wersów po trzy-cztery strony). W większości przypadków opisom towarzyszy przynaj-

mniej jedna ilustracja w formie fotografii lub rysunku pogładowego. By umożliwić Czytelnikom rozszerzenie informacji na dany temat, pojęcia, które znajdują się w nocie, a które współautorzy uznali za kluczowe dla zrozumienia tegoż tematu, zaopatrzone w strzałki odnośnikowe (np. →wachlarz, →pointillé [itp. w haśle „Wachlarzowe oprawy”]). Pojęcia, które nie znalazły się w opisie hasła, a które mają znaczenie dla jego pełnego zrozumienia, zamieszczono bezpośrednio pod opisem hasła wraz ze skrótem „Zob.[acz]”. Temu samemu celowi służą noty bibliograficzne o skrótowej formie (nazwisko autora, data wydania publikacji, strona z polecaną treścią), zamieszczone pod każdym z opisów (pełne dane bibliograficzne do tych publikacji zawarto w „Spisie skrótów bibliograficznych” na końcu książki. Każdą z not wieńczą inicjały jednej/ jednego, dwóch/dwojga lub trzech/trojga współautorów *Leksykonu* (E.P. – Elżbieta Pokorzyńska, M.P.B. – Małgorzata Pronobis-Brzezińska, A.W. – Arkadiusz Wagner).

Wobec pionierskiego charakteru *Leksykonu* jego współautorzy mają świadomość wielu luk, niedociągnięć, a być może i błędów, jakich nie uniknęli w trakcie podjętej pracy. Mimo tego wyrażamy głęboką nadzieję, że przy wszystkich niedostatkach niniejszej publikacji stanie się ona dla Czytelników istotną pomocą w zgłębianiu wiedzy o owym fascynującym aspekcie kultury materialnej, jakim są oprawy książkowe. Nie mniejszą nadzieję pokładamy w tym, że informacje zawarte w *Leksykonie* staną się swoistym drogowskazem dla osób, które zapragną rozwijać badania tegumentologiczne w Polsce. Ogromna liczba artefaktów, jakie czekają na swych odkrywców, wydają się ku temu doskonałą przesłanką.